

Drony będą używane przeciwko Kaddafiemu

23 kwietnia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. 21 kwietnia minister obrony USA Robert Gates powiedział, że Stany Zjednoczone zaczynają wykorzystywać uzbrojone samoloty bezzałogowe w Libii przeciwko siłom Muammara Kaddafiego. Zgodę na wykorzystanie dronów Predator wydał prezydent Barack Obama. Według ministra obrony decyzja o zbrojnym użyciu w Libii dwóch samolotów bezzałogowych została podjęta w związku z „sytuacją humanitarną” w tym kraju i ma na celu uniknięcie ofiar cywilnych. Generał James Cartwright dodał, że pierwsza misja Predatorów była zaplanowana na 21 kwietnia, jednak została odwołana ze względu na złą pogodę.

USA używają uzbrojonych dronów między innymi do atakowania talibskich rebeliantów i członków Al-Kaidy w Pakistanie, przy granicy z Afganistanem. Większość ofiar nalotów to ludność cywilna z wiosek podejrzewanych o to, że sprzyjają rebeliantom i udzielają im schronienia.

Choć rządy krajów zaangażowanych w interwencję zbrojną z powietrza w Libii deklarują raz po raz, że interwencja wojsk lądowych nie wchodzi w grę, to jednocześnie roztaczają apokaliptyczną wizję wojny domowej w tym kraju. Parę dni temu dowódca NATO gen. Charles Bouchard opisał sytuację w Misracie jako przypominającą „walkę na noże w budce telefonicznej”. Jego zdaniem wojska Kaddafiego ukrywają się na dachach meczetów, szpitali i szkół, a także używają kobiet i dzieci jako żywych tarcz. Nie wyjaśnił jednak, w jaki sposób pociski wystrzeliwane z dronów miałyby pomóc w rozwiązaniu tej trudnej sytuacji.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)